

Pracodawca uwięził pracownicę w skrzyni na owoce

31 sierpnia 2018

Kolejny wstrząsający przypadek przemocy w wykonaniu pracodawcy na Półwyspie Apenińskim. Tym razem ofiarą jest 44-letnia Polka, która pracowała przy zbiorach owoców w okolicach Werony. Kiedy upomniała się o wypłatę wynagrodzenia, przedsiębiorca postanowił ją uwięzić w skrzyni.

Do zdarzenia doszło 14 sierpnia w miejscowości Sommacampagna. Matka dwójki dzieci, przebywająca we Włoszech na pracy sezonowej postanowiła skrócić swój wyjazd, o czym poinformowała szefa, zaznaczając, że oczekuje natychmiastowej wypłaty należności. Pieniądze były jej potrzebne na zakup biletu powrotnego do Polski. Takie postawienie sprawy nie spodobało się jednak pracodawcy, który z pomocą swojego współpracownika – uwięził pracownicę w skrzyni na owoce na terenie sadu.

Kobieta przeżywała potworne katusze. Przez dwa tygodnie była więziona w upale. Dręczyciel przynosił jej tylko wodę, oraz, znacznie rzadziej – jedzenie. Uratowali ją dwaj pracownicy służb gminnych, którzy kosili przydrożną trawę. Mężczyźni usłyszeli krzyki i zobaczyli, że jedna ze skrzyń na działce plantatora wyraźnie się trzęsie. Niezwłocznie powiadomili miejscową policję. Przybyli na miejsce carabinieri oswobodzili uwięzioną, wezwali karetkę oraz aresztowali sadystę. Mężczyzna usłyszał zarzut bezprawnego pozbawienia wolności i stosowania tortur.

Warunki pracy przy zbiorze warzyw i owoców u włoskich plantatorów znajdują się na cenzurowanym już od wielu lat. Tylko w tym roku zanotowano ponad 60 zgonów wśród pracowników-imigrantów pracujących przy zbiorach pomidorów w okolicach Foggii. Tragiczne wypadki miały miejsce podczas transportu

przepełnionymi samochodami, które ulegały wywrotkom i kolizjom. Tamtejsi pracownicy zarabiają zaledwie 1 euro za zebranie 100 kg pomidorów. Niewiele wspólnego z cywilizowanym standardami mają również miejsca noclegowe. Większość z pracowników jest zmuszonych do życia w drewnianych budach, bez prądu, wody oraz dostępu do artykułów higienicznych czy lekarstw. Skandalicznie niskie płace wynikają po części z haraczu, jaki pobiegają pośrednicy lub legalnie działające agencje pracy tymczasowej.

Autorstwo: PN

Źródło: Strajk.eu